

Sejm Ustawodawczy

Prezydium Krajowej Rady Narodowej na posiedzeniu swoim w dniu 12-go listopada uchwaliło wydać zarządzenie odnośnie przeprowadzenia wyborów.

Według brzmienia tego rozporządzenia, 19-go stycznia 1947-go roku odbędą się w całym kraju wybory do Sejmu Ustawodawczego — ciała reprezentującego całkowicie suwerenną i absolutnie niezależną władzę odrodzonej Polski demokratycznej.

Tak się jakoś składa, że mniej, więcej w tym samym czasie miały dwadzieścia osiem lat od chwili, w której wybieraliśmy już raz posłów na Sejm Ustawodawczy, do Izby obdarzonej pełnią praw suwerennych, kiedy już raz rozstrzygaliśmy sprawy związane z odbudową zmartwychwstałego po latach niewoli państwa i zdecydowaliśmy o charakterze tego państwa.

Wówczas, przed dwudziestu osmiu laty, wybory odbywały się wobec ostrych walk rewolucyjnych, od wschodniej i zachodniej strony. Młoda republika radziecka toczyła obronną walkę na 19-tu frontach z przeważającymi siłami wrogów. Niemcy pogrążone w odmeście wojny domowej mogły być równie dobrze stać się republiką radzieką, jak i wejmuńską. Międzynarodowa reakcja stawiała stawkę na Polskę, jako na jedną z nielicznych wysep pewności na morzu rozkołysanych żywiołów.

Wybory do Sejmu Ustawodawczego w lutym 1919-go roku przeszły pod znakiem zachowania odwiecznych zasad „ładu i porządku” kapitalistycznego, pod znakiem niedopuszczenia do rozpręszczenia się i rozpalenia zarazy rewolucyjnej idącej z wschodu i Zachodu.

Reakcja dążyła do uniemożliwienia porozumienia zakrojonego na szerszą skalę pomiędzy stronnictwami, aby zdrowy rozum i poczucie wspólnoty narodowej nie mogło zatrumfować nad ciasnotą myśli i ciasnotą wąskich interesów kastowych.

Do urny wyborczej stanęła astronomiczna wprost ilość drobnych partii i ugrupowań politycznych, odzwierciedlających często partykularne stosunki drobnomieszczańsko - lokalne. Wszystkie one trzymały się ślono, w zacieźtrzewieniu, utartych wzorów i recept uniemożliwiający wszelkie porozumienie.

W tym samym czasie, w którym przedstawiciele prawicy mimio wszystko, potrafili znaleźć wspólny język, partie lewicy sejmowej, pozbawione oparcia o masy, nie związane z ich dążeniami przy pomocy tysięcy więźniów, nie potrafiły nawet nakreślić dla samych siebie wytycznych, nie wspominając już o uzgodnieniu ich z całym obozem demokracji. Odlweczne dążenia chłopów polskie go do ziemi nie znalazło odzwierciedlenia w należycie precyzywnym programie politycznym. Nie potrafiono i nie chcieli rozwiązać sprawy nadania ziemi chłopom, nie chcieli likwidować obszarniczego stanu posiadania. Zupełnie obce dla chłopów polskiego były, nawiasem mówiąc, zupełnie luźne i do niczego nie obowiązujące projekty nacjonalizacji.

W podobny sposób wyglądała sprawa upaństwowienia przemysłu. Klasa robotnicza nadszarpnięta fizycznie i psychicznie na drogach bezpośredniej walki o władzę nie potrafiła zorganizować wszystkich sił do ofensywy na go spodarcze pozycje kapitału. Nie

Jedność NARODOWA

PISMO CODZIENNE WOJ. BIAŁOSTOCKIEGO

Nr 216 (307)

Sobota, 16 listopada 1946 r.

Rok III

Danina Narodowa na zagospodarowanie Ziem Odzyskanych to najlepsza odpowiedź całego narodu na zakusy protektorów i obrońców Niemiec

Warszawa — Dnia 13 listopada odbyło się pod przewodnictwem Prezydenta Krajowej Rady Narodowej ob. Bolesława Bieruła wspólne posiedzenie Prezydium Krajowej Rady Narodowej i Rady Ministrów, na którym został uchwalony i zatwierdzony dekret o Daninie Narodowej na zagospodarowanie Ziem Odzyskanych.

Na mocy dekretu, dla przyspieszenia zagospodarowania Ziem Odzyskanych i ekonomicznego zjednoczenia ich z macierzą, wprowadza się Daninę Narodową jako jednorazowe, powszechne świadczenie majątkowe. Wpływy z Daniny Narodowej przeznaczone są wyłącznie na zagospodarowanie Ziem Odzyskanych.

Współczesnemu pokoleniu polskiemu przypadło w udziale wielkie historyczne zadanie — wydzwignięcia Polski z jej dotychczasowego zacofania gospodarczego. Możliwość zrealizowania tego zadania dało nam odzyskanie po setkach lat niewoli niemieckiej przastarych ziem piastowskich.

Czynnikami kwestionującymi nasze prawa do Ziem Odzyskanych postępującej argumentacji o naszej rzekomej niezdolności do zagospodarowania tych ziem. Dotychczasowe osiągnięcia nasze w tej dziedzinie — przesiedlenie 4 milionów Polaków na Ziemie Odzyskane, uruchomienie przemysłu

transportu i całego życia gospodarczego i wysiedlenie Niemców są świadectwem, że Ziemie Odzyskane już zagospodarowujemy.

Zakończył się okres przejmowania na Ziemach Odzyskanych gotowych lub w niewielkim stopniu zniszczonych obiektów gospodarczych mieszkań i zabudowań. Dalszy rozwój naszego osadnictwa wymaga dokonania szeregu inwestycji, uruchomienia zniszczonych warsztatów pracy i odbudowania osiedli ludzkich.

Uchwalona Danina będzie wyrazem woli całego narodu, wszystkich jego warstw i grup, umożliwi poważne zwiększenie inwestycji na Ziemach Odzyskanych i wzmocnienie naszej potęgi gospodarczej. Będzie to najlepsza i najbardziej godna narodu naszego odpowiedź na zakusy protektorów i obrońców Niemiec.

Uchwalona Danina jest powszechna. Dotyczy ona wszystkich Polaków, nie obejmując jedynie emerytów, inwalidów, osób pobierających renty oraz osób zwolnionych z podatku od wynagrodzeń.

Danina jest sprawiedliwa — przewiduje wysoką progresję w stosunku do silniejszych majątkowo warstw ludności oraz ulgi dla gorzej uposażonych grup świata pracy i gospodarstw zniszczonych i słabych.

Danina winna być wpłacona szybko,

ko, aby była jak najbardziej wydajna.

Dekret przewiduje udział w wymiarze Daniny czynnika społecznego. Dekret o Daninie Narodowej uchwalony został jednogłośnie.

Pełnomocnikiem Rządu dla przeprowadzenia Daniny mianowany został Dyrektor mgr Wiktor Kościński.

Jednocześnie uchwalony został następujący tekst wezwania do narodu w sprawie Daniny Narodowej:

Obywatele!

Przed narodem naszym stoi wielkie zadanie szybkiego zagospodarowania Ziem Odzyskanych, gospodarczego scalenia ich z Macierzą. Na Ziemach Odzyskanych od Śląska po Bałtyk, pracuje już dzisiaj około 5 milionów Polaków. Ale by w pełni wyszukać dla kraju wielkie bogactwa Ziem Odzyskanych, towarzyszyć musi wysiłkom tych milionów wysiłek zbiorowy całego narodu. Od tego zależy dobrobyt Rzeczypospolitej i wszystkich jej obywateli.

Aby szybko zakończyć akcję pełnego zagospodarowania Ziem Odzyskanych, aby odeprzeć zakusy wrogiej propagandy Niemców, **Rząd Jedności Narodowej** uchwalił w dniu 13 listopada 1946 r. dekret o Daninie Narodowej na zagospodarowanie Ziem Odzyskanych, które są dziś i pozostaną polskie po wszystkiej czasie.

Nie poszła na marne ofiara krwi, która wskrzesiła Polskę do niepodległego bytu. Nie pójdzie na marne ofiara mienia, która da nam możliwość pełnego wykorzystania gospodarczego Ziem Odzyskanych, a przez to samo stworzy mocną podstawę naszej niepodległości, bezpieczeństwa naszego państwa i dobrobytu jego obywateli.

Danina Narodowa będzie dowodem, że dzieło to potrafimy czynem zbiorowym zwycięsko doprowadzić do końca.

Obywatele!

Rząd Jedności Narodowej wzywa was do współuczestnictwa w zbiorowym wysiłku pracy dla Ziem Odzyskanych do szybkiego, powszechnego uiszczenia Daniny Narodowej.

Danina jest powszechna, a wymiar jej sprawiedliwy. Daninę uiszczać będzie zarówno gospodarka prywatna, spółdzielcza, jak i państwowa. Wymiar dokonany przez czynnik społeczny, zapewni sprawiedliwe jej rozłożenie. Niechaj społeczeństwo o przez powszechne i szybkie uiszczenie, Daniny zapewni jej wydajność.

Wzwanie podpisał:

Prezydent KRN.

Zastępy Prezydenta KRN.

Członkowie Prezydium KRN.

Prezes Rady Ministrów

Wicepremier i Minister Ziem Odzysk.

Wicepremier i Minister Roln. i RR.

Ministrowie Rządu Jedności Narod.

Mowa tronowa króla Faruka Połączenie Egiptu i Sudanu pod berłem egipskim — sprawą przesądzoną

Paryż. Agencja France Presse donosi z Kairu, że odbyło się tam uroczyste otwarcie 22 sesji parlamentu, na które przybył król Faruk. Pod nieobecność chorego premiera Sidky Pasha minister spraw zagranicznych Abdel Hadi odczytał mowę tronową. Król Faruk oświadczył, że wojska brytyjskie ewakuują w terminie 6 miesięcznym Kair, Aleksandrię i ujście Nilu. Król sakomunikował, iż żywi wielką nadzieję w pomysłne zakończenie ro-

kowań z Wielką Brytanią w sprawie rewizji traktatu. Rokowania te doprowadzą do zawarcia traktatu przyjaźni, gwarantującego poszanowanie praw obu stron. Loudyn zgodził się na koncepcję połączenia Egiptu i Sudanu pod koroną egipską. W związku z tym Egipt zamierza zapewnić Sadanowi odpowiedni rozwój w dachu jego interesów i przygotować do jak najszybszego rządzenia się we własnym zakresie.

potrafiła zaznaczyć przeciwwagi swego ciężaru gatunkowego, wadze i znaczeniu reakcji.

Wybory, jakie odbędą się 19-go stycznia 1947-go roku mają zupełnie inny e założenia i mieć będą zupełnie inny przebieg.

Dwa lata dzielące nas od chwili wypędzenia okupanta zmieniły zasadniczo oblicze kraju i ustosunkowanie się sił w kraju.

Reforma rolna i upaństwowienie przemysłu stało się faktem do konanym, zrealizowanym nie tylko w sferze materialnej, ale i w psychologii, świadomości ludzkiej. Wyniki Referendum — głosowania ludowego ustaliły ramy w jakich będzie działał i pracował przyszły Sejm Ustawodawczy. Podstawowe zmiany zostały dokonane w ustosunkowaniu wzajemnym partii politycznych. Sprawa

odbudowy kraju stwarza nieznaną dotąd w historii naszego narodu entuzjizm pracy. Sprawa zachowania pokoju i zagwarantowania granic na Odrze, Nisie i Bałtyku wiąże nas z bratnimi państwami ludowymi i podkreśla rolę i znaczenie porozumienia. Kwestia bloku wyborczego niezrozumiała jeszcze i obcą przed dwudziestu laty, dziś staje się dla nas sama przez się nieodzowna i nieunikniona. Na porządku dziennym stoi sprawa wyborów do Sejmu Ustawodawczego, demokracja musi wygrać nie tylko te wybory, ale i ten Sejm Ustawodawczy. Musi wolać całego narodu usankcjonować już formalne, legalne, działające już w „majestacie prawa” przemiany społeczne i być jednym z podstawowych czynników gwarantujących pokój. E. S.

Przemówienie Nowikowa na Komisji Powierniczej ONZ Zagadnienie terytoriów mandatowych nie może zawisnąć w powietrzu oświadczył delegat radziecki

Nowy Jork — Na posiedzeniu Komisji Powierniczej ONZ, ambasador Nowikow przedstawił poglądy ZSRR na sprawę powiernictwa. Nowikow zwrócił uwagę, że półtora roku temu ustalono zasady, na których opierać się będzie polityka ONZ w dziedzinie powiernictwa nad t. zw. terytoriami mandatowymi. Jest to kapitalne zagadnienie, od rozwiązania którego zależy los wielu milionów ludzi. Do chwili przejścia tych terytoriów przez ONZ cała odpowiedzialność ciąży na państwach sprawujących mandaty. Nie wszystkie państwa sprawujące mandaty przedstawiały projekty układu w sprawie administracji terytoriów mandatowych, były również takie, które spełniły tylko częściowo ten obowiązek. Na przykład Wielka Brytania przedstawiła projekt układu w sprawie Tanganiki, Togo i Kamerunu, a pominięła terytorium Palestyny. Australia nie złożyła projektu odnośnie atolu Nauru w grupie wysp Gilberta na Pacyfiku, na którym sprawowała mandat b. Ligi Narodów w imieniu Imperium Brytyjskiego. Oddzielnym zagadnieniem jest sprawa dawnych mandatów Transjordanii i Afryki południowo-zachodniej.

Zagadnienie terytoriów mandatowych nie może zawisnąć w powietrzu — powiedział Nowikow. Mogą być tylko dwa sposoby rozwiązania: oddarzyć ludność tych terytoriów niepodległością, albo ustanowić nad nimi opiekę międzynarodową. Z punktu widzenia zasad Karty ONZ trzeciej drogi nie ma i być nie może.

Z tego punktu widzenia winien być — zdaniem delegacji radzieckiej — rozpatrywany również problem Transjordanii. Układ, zawarty pomiędzy Wielką Brytanią i Transjordanią, powinien być zbadaany przez ONZ, co byłoby zgodne z Kartą Narodów Zjednoczonych, a ponadto od dałoby usługę narodowi Transjordanii, który uzyskałby tą drogą rzeczywistą i pełną niezawisłość.

Wniosek delegacji Unii Południowo-Afrykańskiej w sprawie włączenia Afryki południowo-zachodniej do Unii jest sprzeczny z Kartą ONZ i musi być odrzucony przez Generalne Zgromadzenie. Delegacja radziecka będzie nalegała, by rząd Unii przedstawił projekt układu o powiernictwie, dotyczącego Afryki południowo-zachodniej.

Przechodząc następnie do omówienia projektów układów przedstawionych ONZ, Nowikow podkreślił, że przy opracowywaniu ich nie wzięto pod uwagę wymagań statutu, nakazujących uwzględnić życzenia zainteresowanych państw. Do obecnej chwili brak sprecyzowanej wykładni pojęcia „bezpośrednio zainteresowanych państw”. Dyskusję na ten temat rozpoczęto na I sesji Zgromadzenia, ale przerwano ją na wniosek przedstawiciela Stanów Zjednoczonych.

Delegat radziecki wykazał następnie bezpodstawność takiej interpretacji delegata Stanów Zjednoczonych Dullesa, według której USA rozumiało, że opracowanie projektów należy jedynie do zainteresowanych państw, sprawujących mandat z ramienia b. Ligi Narodów. Byłoby to równoznaczne z zastąpieniem pojęcia

„zainteresowanego państwa” pojęciem „państwa sprawującego mandat”. Równocześnie jednak Dulles pod pojęciem państw zainteresowanych podciągnął Stany Zjednoczone, chociaż one nie sprawowały mandatu. W uzasadnieniu tego stanowiska Dulles powołuje się na postanowienia Traktatu Wersalskiego i układów amerykańsko-niemieckich, tak jakby postanowienia, powzięte po pierwszej wojnie światowej, miały być obowiązujące dla wydarzeń związanych z drugą wojną światową po utworzeniu ONZ i uchwaleniu Karty Narodów Zjednoczonych.

Z kolei Nowikow skrytykował

przedłożone projekty, wykazujące tendencje, zmierzające do włączenia terytoriów mandatowych do państw sprawujących mandat i to w dodatku nie na zasadach równości, co w konsekwencji czyni z tych terenów zwykłe kolonie.

Kończąc swe wywody Nowikow podkreślił, że miliony ludzi, zamieszkałych na terenach mandatowych z nadzieją spoglądają na ONZ, od której oczekują istotnej pomocy i opieki; ONZ spełni tę nadzieję, jeśli usunie wszystkie przeszkody hamujące rozwój tych narodów i otworzy szeroką drogę do postępu, dobrobytu i niezależności.

Protest Albanii w ONZ

Nowy Jork. Rząd albański wystosował ostry protest do ONZ, przeciwko decyzji Wielkiej Brytanii do przystąpienia do rozminowania cieśniny między wyspą Korfu a Albanią. Admiralicja brytyjska podjęła w czwartek do wiadomości, że flota brytyjska wydobyla 22 miny z cieśniny oddzielającej wyspę Korfu od wybrzeży albańskich.

Rząd albański w swej nocie do ONZ oświadcza, że rząd brytyjski powiadomił rząd albański, iż postanowił dnia 12 listopada przystąpić do rozminowania cieśnin przy wyspie Korfu. W nocie z dnia 31 października rząd albański zaznaczył, że nie ma nic przeciwko rozminowaniu wód, znajdujących się poza obrębem wód terytorialnych albańskich, ale podkreślił, że wpłynięcie obcych okrętów na terytorialne wody albańskie, uważane będzie za czyn nieprzyjrzany oraz za pogwałcenie suwerenności Albanii. Rząd brytyjski mimo to przystąpił do

rozminowania cieśniny, chcąc w ten sposób postawić rząd albański przed faktem dokonanym. Albania wnosi wobec tego protest do ONZ przeciwko dyktatorskiemu postępowaniu Wielkiej Brytanii.

Rząd albański w swym piśmie do ONZ domaga się powołania komisji, która ustaliłaby obszar terytorialnych wód albańskich.

Rząd albański dodaje w swej nocie, że wnosi energiczny protest przeciwko żądaniu misji amerykańskiej w Albanii, by rząd albański zgodził się na zawinięcie do portu Durazzo, amerykańskich okrętów wojennych, które mają ewakuować tę misję z Albanii. Rząd albański wyraża zgodę, aby po misję amerykańską przybyły statki transportowe, a nie okręty wojenne. Rząd albański zgadza się również, by do portu Tirana przybyły samoloty amerykańskie w celu wywiezienia misji, o ile ona tego sobie życzy.

Z Rady Ministrów Spraw Zagranicznych Poprawki radzieckie do francuskiego projektu statutu Triestu

Nowy Jork. W środę odbyło się posiedzenie Rady ministrów spraw zagranicznych, na którym minister Molotov wniósł szereg poprawek do francuskiego projektu statutu dla Triestu. Poprawki te zmierzają w głównych liniach do tego, by: 1) statut Triestu został opracowany przez Radę ministrów spraw zagra-

nicznych, a nie przez Radę Bezpieczeństwa, 2) władza gubernatora w Triście została ograniczona i 3) w jstą obce zostały z terytorium Triestu wycofane.

Cały czas na posiedzeniu środowym poświęcono zapoznaniu się z 16 poprawkami ministra Molotowa i wysłuchaniu jego wyjaśnień. Minister Molotov zażądał, aby wycofanie wojsk obcych z Triestu, nastąpiło nie później, niż w 4 miesiące po wejściu w życie traktatu pokojowego.

Rada postanowiła odbyć następne posiedzenie w czwartek, o godz. 9 wieczorem.

Francuska Partia Komunistyczna domaga się stanowiska premiera

Paryż. Jak donosi agencja France Presse, biuro polityczne francuskiej partii komunistycznej postanowiło żądać przyznania stanowiska premiera nowemu rządowi francuskiemu komunistycznemu.

Podobno komuniści mają również zamiar zwrócić się do Rady narodowej partii socjalistycznej, która zbierze się w niedzielę, z propozycją utworzenia rządu „unii demokratycznej” pod przewodnictwem komunistycznym.

Wallace przewiduje nowy kryzys gospodarczy w USA

Waszyngton. W oświadczeniu na temat wyników wyborów, b. minister handlu Henry Wallace wyraził obawę, że Stany Zjednoczone posuną kryzys podobny do tego, jaki nastąpił po wojnie 1914-1918 roku. Kryzys ten — jak sądzi Wallace, może być wywołany polityką reakcjonistów republikańskich.

CO PISZĄ INNI

Na drogach Becka

Wczorajszy „Głos Ludu” w artykule pod powyższym tytułem zajmuje się zadziwiającą współzależnością kategorii myślenia i składu psychicznego obywateli reakcji zarówno krajowej, jak i zagranicznej.

Dosadnym przykładem w tym względzie jest stanowisko zbankrutowanej emigracji londyńskiej i jej organów prasowych w kwestii oceny winy niemieckich zbrodniarzy wojennych, osądzonych przez Trybunał w Norymberdze.

Oto jak zapatrują się londyńskie „Wiadomości” (organ p. Raczkiewicza) na werdykt norymberski, w części dotyczącej skazania Keitla, Jodla i Doenitza.

Nie ulga wpatliwości — piszą „Wiadomości” — że Keitel, Jodl i Doenitz byli w chwili kapitulacji kontrahentami i to kontrahentami ciemnymi, w obecnej sytuacji trybunał powinien był z góry uznać się za niekompetentny w stosunku do tych brzech podsądnych. Można było tylko zastosować wobec nich środki ostrożności, a więc umieścić ich w Anglii, jak na przykład Rundledta i traktować ich jako jeńców wojennych. Prawnie i moralnie podanie pod sąd Keitla, Jodla i Doenitza jest nie do odrobienia. Politycznie zaś to błąd najcięższy.

I dalej czytamy:

„Uwolnienie Papena jest pomysłem Albawiem Papen był zbyt związany z katolickim centrum, aby jego skazanie nie rzuciło cienia na cały obóz katolicki w Niemczech...”

Jaki jest istotny sens tych słów, daje nam na to odpowiedź sam autor przytoczonego wyżej artykułu:

„Stworzenie polsko-niemieckiego „modus vivendi” jest na długą miłą koniecznością”.

Koncepcja polityczna aż nazbyt wyraźnie beckowska.

A oto całkowicie przekonywujący komentarz „Głosu Ludu” na temat tej upragnionej przez „londyńczyków” orientacji „bloku polsko-niemieckiego, której nierealność i tragiczne skutki dla narodu polskiego, niczego nie nauczyły polskich reakcjonistów spod znaku sanacji.

Jasne i wyraźne Autor tych słów do powiadał to, czego nie mogli albo nie chcieli wypowiedzieć nasi krajowi adwokaci Papena i innych. Chodzi o to, aby się można było dogadać z tym odłamem imperializmu niemieckiego który ubiera się w „chrześcijańskie szatki”. To, że od tamten sposób legalnie działających dziś grupowań niemieckich uprawia politykę i jawnie manifestuje swe dążenia odwrotne, dla naszej reakcji nie jest rzeczą ważną. I nie przeszkadzają jej oświadczenia p. Schmidta, przewodcy „chrześcijańskich demokratów” który głosi że Niemcy muszą sięgać daleko za Odrę i Nisę.

Londyńskie „Wiadomości”, sądząc z ich obrony Keitla, Jodla i Doenitza i z ich chęci zapewnić im wygodnego życia w Anglii, poszły dalej, niż śmieli zająć anglosaski protektorat Niemiec. Nic dziwnego emigracyjni b. kruczi i Goeringa by ulaskawili, aby tylko, gdy się podreperuje na zdrowiu — znowu wzięli ich jak za dobrych czasów, pod swe nioste szarydelki.

Odpowiedź radziecka na notę brytyjską

w sprawie rewizji układu w Montreux

Wstępne rozmowy między Turcją a 3 ma wielkimi mocarstwami najistotniejszym czynnikiem w rewizji układu

Londyn. Agencja Reutersa donosi, że rząd brytyjski otrzymał odpowiedź radziecką na notę precyzującą stanowisko Wielkiej Brytanii w sprawie rewizji układu o cieśninach tureckich zawartego w Montreux. Nota brytyjska została wysłana do Moskwy w drugim tygodniu października. Nota radziecka podkreśla, że wstępne rozmowy między Turcją i każdym z trzech wielkich mocarstw co do przeprowadzenia których powzięto decyzję w Poczdamie w sierpniu 1945 r. mają istot-

ne znaczenie.

Agencja Reutersa przypomina, że Wielka Brytania i inne państwa zainteresowane wystąpiły niedawno z wnioskiem zwołania konferencji międzynarodowej w celu odbycia rokowań, w sprawie nowego układu co do cieśnin tureckich. Agencja zaznacza, że w tych warunkach wstępne rozmowy pomiędzy Turcją a Związkiem Radzieckim, Stanami Zjednoczonymi i Wielką Brytanią mogą mieć rzeczywiste istotne znaczenie.

Prasa paryska o wyborach we Francji

Ostateczne ukształtowanie się oblicza politycznego nowego parlamentu

Paryż — Cała prasa paryska żywo omawia ostateczne wyniki wyborów niedzielnych. Wyniki te są już znane, choć nie zostały jeszcze ogłoszone w „Journal Officiel”. Komuniści zdobyli 186 mandatów MRP — 163, socjaliści — 104, PRL inne ugrupowania prawicowe — 82, radykalowie — 63, a inne mniejsze grupy — 5.

Organ socjalistów francuskich „Le Populaire” podkreśla, że wybory 10 listopada były w istocie plebiscytem za lub przeciw oddaniu steru rządów partiom lewicowym. Wybierając 290 posłów komunistycznych i socjalistycznych do nowego Zgromadzenia narod francuski dał jasną odpowiedź na to pytanie.

Rozpoczęła się już kampania przed wyborami do Rady Republiki, które odbędą się 24 listopada. We francuskich kołach politycznych przepuszcza się ogólnie, że partie lewicowe zdobędą w tym zgromadzeniu bezwzględną większość.

Organ partii komunistycznej „Humanité” omawiając zwycięstwo w wyborach podkreśla, że obecnie rząd francuski będzie musiał zająć bardziej zdecydowane stanowisko wobec Anglii. Churchill — pisze „Humanité” uważał za wskazane nazajutrz po wyborach wypowiedzieć publicznie swe wątpliwości co do przyszłości narodu francuskiego. Od paru miesięcy b. premier angielski próbuje traktować Francję w ten sam sposób w jaki traktuje Grecję. Należy rząd angielski wydatnie się bryć w całkowitej zgo-

dzie z Churchillera co do polityki w stosunku do Europy. Celem tej polityki jest uczynić z Niemiec zandarma Francji. Churchill i rząd angielski chcą wznowić kampanię o zawarcie bloku zachodniego, gdyż Wielka Brytania jedynie w tym bloku widzi ucieczkę przed możliwością opanowania przez Stany Zjednoczone.

Również prawnicy „Ordre” nie szczędził gorzkich uwag Churchillowi i pisze: „Przez całą wojnę byliśmy gorącymi zwolennikami Churchilla, a jego wypowiedzi po wyborach niedzielnych wskazują na to, iż stał się tak zajadłym germanofilem, że Francja nie może w żaden sposób odnosić się do niego przyjaźnie”.

Sytuacja finansowa we Francji

Uruchomienie specjalnych kredytów — pilną koniecznością

Paryż. Francuski minister finansów Robert Schumann oświadczył na środowym posiedzeniu gabinetu, że przed Bożym Narodzeniem należy zastosować poważne gospodarcze i finansowe środki w celu zabezpieczenia franka.

Schumann rzekomo oświadczył na posiedzeniu rządu, że akcji tej nie można zwlekać do wyborów drugiej Izby i prezydenta republiki. Według informacji pochodzących z kół zbliżonych do ministerstwa finansów Schumann zamierza uruchomić specjalne kredyty w celu przeprowadzenia upaństwowienia przedsiębiorstw kluczowych, pokrycie wydatków armii oraz znalezienia środków na subsydia rządowe dla kolei i na zakup pszenicy.

Groźna sytuacja gospodarcza i finansowa znalazła swe odbicie w środę w rezolucji, przyjętej przez Generalną Konferencję Pracy, domagającej się akcji rządu dla zapo-

bieżenia dalszej zwyżki cen. Rezolucja ta jest wystąpieniem do ładania całego narodu dalszej podwyżki plac wobec tego, że nie nastąpiła znaczniejsza obniżka cen.

Z Komisji Gospodarczej ONZ

Zboża i węgla potrzebują najbardziej kraje europejskie

Nowy Jork. Delegat radziecki Andrzej Gromyko przedstawił Komisji Gospodarczej ONZ projekt rezolucji, w której proponuje, by Generalne Zgromadzenie zaspł woła

Oświadczenie Trumana

Międzynarodowy Kodeks Karny — Kodyfikacja przestępstw przeciwko pokojowi i ludzkości

Waszyngton. Prezydent Truman oświadczył, że najwyższe umysłowe siły państwa powinny przestudiować możliwość stworzenia międzynarodowego kodeksu karnego, który umożliwiłby karanie winowajców wojny zaszczeponej. Prezydent wyraził nadzieję, że Narody Zjednoczone potwierdzą zasadę, ustaloną pod tym względem w Norymberdze, kodyfikując przestępstwa przeciwko pokojowi i bezpieczeństwu ludzkości.

Prezydent wyraził te poglądy w liście do sędziego Biddle'a, członka Międzynarodowego Trybunału Wojennego w Norymberdze, z okazji rezygnacji Biddle'a z tego stanowiska.

Komunikat rządu kanadyjskiego w sprawie polskich dzieł sztuki

Ottawa. Rząd kanadyjski wydał komunikat w którym stwierdza, że zastanowi się nad możliwością udzielenia rządowi polskiemu pomocy w sprawie odnalezienia i odzyskania polskich dzieł sztuki zdepontowanych w Kanadzie. Rząd kanadyjski przypomina, że jeszcze w 1949 r. podkreślił, iż nie może wziąć na siebie odpowiedzialności za przechowywanie skarbów polskich, przywiezionych do Kanady.

Posel R. P. w Kanadzie m. Fiderkiewicz przeprowadził z wice-ministrem spraw zagranicznych konferencję w sprawie polskich zaginionych dzieł sztuki.

do państw należących do ONZ, by starały się podnieść produkcję zboża

Związek Radziecki proponuje 1) żeby niektóre państwa ograniczyły swą konsumpcję i powiększyły eksport zboża do państw potrzebujących pomocy oraz, aby podjęte zostały kroki dla niedopuszczenia do zwyżki cen, 2) żeby państwa przemysłowe dostarczyły maszyny rolnicze tym państwom, które odczuwają ich brak, przy czym udzielenie pomocy państwom potrzebującym jej nie powinno być uzależnione od względów politycznych.

Delegat Stanów Zjednoczonych Stevenson oświadczył, że Stany Zjednoczone przewidują, iż do 30 czerwca 1947 roku eksport zboża z tego kraju do krajów potrzebujących pomocy wyniesie 400 milionów buszli. Poza tym Stany Zjednoczone zamierzają w tym samym okresie eksportować 70 milionów ton węgla do krajów cierpiących na brak węgla.

Z Rady Gospodarczo-Społecznej ONZ

Odrzucenie wniosku egipskiego w sprawie przesiedlania uchodźców

Nowy Jork Rada Gospodarczo-Społeczna odrzuciła wniosek egipski w sprawie przesiedlania uchodźców. Wniosek ten zdążył do tego, aby uniemożliwić narzucanie uchodźców

suwerennym narodem, lub też przesiedlenie ich na terytoria, których ludność tubylcza temu się sprzeciwia. W czasie prawie 2 godzinnych debat wszyscy mówcy unikali wspomniania Palestyny, aż wreszcie Mateo, delegat jugosłowiański, stwierdził, iż ma przebieg na myśli Palestynę.

Wniosek egipski znalazł poparcie Syrii, Libanu, Argentyny i Indii. Delegat syryjski stwierdził, iż, jeśli uchodźcy mają prawo wyboru między repatriacją a osiedleniem, to kraje przyjmujące uchodźców również powinny mieć swobodę wyboru.

Konie dla Polski

Nowy Jork Liga Polsko-Amerykańska a w Los Angeles rozpoczęła w całej Ameryce zbiórki na zakup koni dla Polski. Dotychczas zebrano kilka tysięcy dolarów, które przekazano UNRRA na zakup koni. Konie w najbliższym czasie będą przewiezione do Polski. Liga Polsko-Amerykańska zapowiada akcję na szerszą skalę w celu zapatrzenia Polski w konie.

Minister Wierzbowski powrócił do Pragi

Praga. Pctel R. P. w Pradze m. Stefan Wierzbowski powrócił z Warszawy do Pragi i objął urządowanie.

Sprawa Hiszpanii w ONZ

Klucz do rozwiązania zagadnienia hiszpańskiego — w rękach ONZ

Nowy Jork. Dziennik „PM” donosi, że w republikańskich kołach hiszpańskich oświadczenia, iż premier Giral, który wraz z kilkoma członkami rządu przebywa w Nowym Jorku w charakterze obserwatora prac Generalnego Zgromadzenia, przywiązuje wielką wagę do decyzji Zgromadzenia w sprawie Hiszpanii. Jeżeli Ge-

neralne Zgromadzenie nie powoła uchwały w sprawie akcji przeciwko gen. Franco, sprawa Hiszpanii może się stać źródłem poważnych tarć międzynarodowych. W tej chwili naród hiszpański ma zaufanie do Generalnego Zgromadzenia. Hiszpański rząd republikański ma nadzieję, że naród hiszpański nie będzie musiał stracić tego zaufania i nie będzie musiał uciekać się do innych środków walki o wolność. Gen. Franco, ilekroć sprawa hiszpańska wchodzi na porządek dzienny ONZ, zazwyczaj mówi o wyborach. Naturalnie nigdy dotychczas nie dotrzymał on swych obietnic.

Projekt zmniejszenia budżetu wojskowego w USA

Nowy Jork — Członek komisji morskiej w Izbie Deputowanych, republikanin Sterling Cole oświadczył na konferencji prasowej, że budżet wojskowy Stanów Zjednoczonych zostanie zmniejszony. Obniżenie budżetu o około 30% nastąpi w nowym roku budżetowym, rozpoczynającym się 1 lipca 1947 r. Sekretarz marynarki Forrestal ma zamiar — zdaniem Cole'a — zmniejszyć budżet marynarki o 20% do sumy 4 miliardów dolarów. Budżet armii, wynoszący obecnie 8 miliardów dolarów, ma być obniżony do 5-6 miliardów, co oznacza różnicę około 37%.

Grecja obiega się o pożyczkę w Wielkiej Brytanii

Londyn. Agencja Reutersa donosi, że rząd grecki zwrócił się do Wielkiej Brytanii z prośbą o udzielenie dodatkowych kredytów niezbędnych do stabilizacji waluty i do odbudowy.

Premier Tsaldaris odbył 2-godzinną konferencję z brytyjskimi i amerykańskimi ekspertami finansowymi, którzy przyznali, że Grecja musi natychmiast otrzymać pomoc finansową z zagranicy ze względu na ciężką sytuację gospodarczą kraju.

Z pobytu delegacji

Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej w Moskwie

Więzy przyjaźni między bratnimi narodami zacieśniają się

Moskwa. Minister Świątkowski i inni członkowie delegacji Towarzystwa Przyjaźni polsko-radzieckiej złożyli wizytę ministrowi sprawiedliwości Kyszczowowi.

W czasie długiej rozmowy poruszono m. in. zagadnienia prawnicze, interesujące oba kraje. Poza tym delegaci zwiedzili Kreml, instytut naukowy im. M. P. Engelsa Lenina, Izbę Książki i szereg innych instytucji kulturalno-oświatowych. W radzieckim towarzystwie łączności kulturalnej z zagranicą odbyło się przyjęcie na cześć polskiej dele-

gacji, na którym byli obecni ministrowie Ryzkow, minister oświaty RSFR — Kałasznikow, wice-prezydent ministerstwa spraw zagranicznych oraz wybitni artyści, literacy oraz plastycy radzieccy. Ze strony Polski obok członków delegacji przybyli urzędnicy ambasady polskiej z charge d'affaires Wolpe na czele.

W czasie przyjęcia odbył się koncert muzyki polskiej z udziałem najwybitniejszych artystów radzieckich.

Sprawa unifikacji stref brytyjskiej i amerykańskiej

Waszyngton — Po pierwszym posiedzeniu brytyjsko-amerykańskiej konferencji w sprawie zjednoczenia stref w Niemczech amerykański podsekretarz stanu do spraw okupacji, mjr gen. John H. Milldring oświadczył, że rząd

Stanów Zjednoczonych zamierza przyjść z pomocą strefie brytyjskiej w Niemczech, która odczuwa ostry kryzys żywnościowy. Konferencja ma być przede wszystkim poświęcona omówieniu spraw żywnościowych.

Z pobytu Wojewody Białostockiego w Siemiatyczach

Ogromny postęp we wszystkich dziedzinach życia na terenie południowych gmin pow. bielskiego

Siemiatycze — niewielkie miasteczko położone w południowej części rozległego powiatu bielskiego gościło w dniu 11 listopada br. grono działaczy ludowych, przedstawicieli władz naszego województwa z ob. wojewodą St. Dybowskim na czele. Wizyta gospodarza naszego województwa miała przede wszystkim na widoku nawiązanie bezpośredniej łączności z miejscową ludnością. Siemiatycze wraz z przyległymi gminami osnuta do niedawna legendą nasiloną działalnością band reakcyjnego podziemia. Niewątpliwie zbyt małe zainteresowanie tą częścią powiatu bielskiego ze strony władz różnych resortów uprawdopodobniało do pewnego stopnia wspomnianą legendę, iż Siemiatycze jest siedliskiem reakcyjnego terroru.

To też wizyta ob. Wojewody w wyniku której nawiązany został serdeczny kontakt z miejscowym społeczeństwem, położy raz na zawsze kres kolportowanej szeptanym sposobem plotce.

W sali miejscowego kina zebrano się około 800 osób z 8 gmin południowych pow. bielskiego. Wśród nich widać również wójtów, sekretarzy i sołtysów poszczególnych gromad. W rozmowach z ludnością i jej przedstawicielami zainteresował się szczególnie ob. Wojewoda stanem oświaty na terenie tej części powiatu, akcją na rzecz odbudowy Wszechnicy, Szkoły-Pomnika Manifestu Lipowego — Liceum Państwowego w Biłymstoku, jak też stanem bezpieczeństwa na terenie poszczególnych gmin. Ze sprawozdań wójtów wynikało że szkolnictwo w 90 procentach włożone nań zadanie. Na uwagę zasługują bezpośredni, pełen serdeczności i wzajemnego zrozumienia stosunek między miejscową ludnością i nauczycielstwem, co stanowi bardzo ważny czynnik w uzyskiwaniu pozytywnych wyników na polu szerzenia oświaty wśród wiejskiej masy wiejskiej. Istniejące w tej dziedzinie warunki, a posiadają charakter czysto gospodarczy a są nim przede wszystkim brak dostatecznej ilości drewna opałowego i środków oświatowych. Stan bezpieczeństwa w ostatnich czasach uległ znacznej poprawie. Działalność nielegalnych band jak stwierdzają wójtowie ma charakter sporadyczny, wypadków w celach rabunkowych.

gorzej natomiast niżby się widziało było spodziewać przedstawiając sprawę rozpoczętej akcji pod hasłem „Odbudowujmy Warszawę” i zbiórki datków pieniężnych na budowę Szkoły-Pomnika Manifestu Lipowego w Biłymstoku. Okazuje się jednakże, iż, niezaprzeczalnie wyniki obu akcji i społecznych nie są bynajmniej rezultatem negatywnego stosunku społeczeństwa do tych spraw, lecz mają swe źródło w niezbyt energicznej inicjatywie czynników kierowniczych.

Uwzględniłi nadto wójtowie w swych sprawozdaniach stan zaległych świadczeń rzeczowych za ubiegły rok gospodarczy, stwierdzono przy tym, iż egzekwowanie zaległości nie napotyka na żadne trudności.

Z kolei referat na temat gospodarki wygłosił prezes Woj. Zarządu Związku Samopomocy Chłopskiej ob. Bernas, podkreślając w swym przemówieniu wybitną rolę jaką spełnić ma, reprezentowana przez organizację w życiu gospodarczym wsi. —

Ob. Bernas zna dobrze stosunki

panujące w pow. bielskim, był on bowiem tam przed dwudziestu laty nauczycielem — mówi za tym, że chłopcy tamtejsi, zawsze byli radykałami, odczuwali konieczność przeprowadzenia reform społecznych i że obecnie ten sam zdrowy pogład reprezentują. Nie mogą może jedynie przyswoić sobie szereg zmian, jakie zaszły w nader krótkim czasie i brak im może pełnego zjednoczenia się. W końcu zaapelował mówca do ludności, by wstępowała jak najliczniej do Związku Samopomocy Chłopskiej, jedynej organizacji gospodarczej wsi.

Nie mało zainteresowanie wzbudziło wystąpienie szefa Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego, mjr. Pluty, który podkreślił ofiarną pracę funkcjonariuszy UB, którzy częstokroć z narażaniem własnego życia trwają na straży ładu i porządku demokratycznego w Polsce, jak również wstępują w obronę życia szarych obywateli, niejednokrotnie zagrożonego ze strony band leśnych.

Współpraca miejscowego społeczeństwa z organami UB przyczyniła się może do szybszej likwidacji anomali powojennych w postaci band i do zaprowadzenia spokoju, tak bardzo przez wszystkich upragnionego.

Referat polityczny wygłosił z ramienia Stronnictwa Ludowego sekretarz Woj. Zarządu SL ob. Kościółkowski.

Stronnictwo Ludowe oświadczył, ob. Kościółkowski jest radykalnym i postępowym nie od dziś, ale od tak dawna, jak dawno stały się postępowe myśli i pragnienia naszych ojców i dziadków.

W skupieniu słuchali chłopcy, gdy mówca, analizując trzyletni plan inwestycyjny, kreślił wizję sytej i odzianej Polski, w której huk maszyn fabrycznych łączy się w jedno z echem idącym z pól i łąk wiejskich: „Plon niesiemy, plon!”.

Odbudowany przemysł i nowoczesna gospodarka na wsi, dostatek wszystkich ludzi — oto cel Trzyletniego Planu Inwestycyjnego.

Przebiegając do spraw wyborów w Polsce, mówca zajął się charakterystyką stanowiska PSL w tej sprawie, wykazując błędy polityczne tego stronnictwa i destruktyną działalność jego kierownictwa na polu stabilizacji życia publicznego w kraju.

Jako ostatni głos zabrał ob. Wojewoda, omawiając zagadnienia wsi polskiej, chłopskie troski i potrzeby, z uwzględnieniem specjalnych lokalnych bolączek.

Dalszy temat przemówienia Wojewody stanowiła sytuacja polityczna i gospodarcza w kraju na tle stosunków międzynarodowych. W konkluzji mówca stwierdził, iż polityka, jaką prowadzi Rząd Jedności Narodowej, jest jedynie słuszną drogą, wiodącą naród polski do wielkości.

Między ob. Wojewodą a zgromadzonymi chłopami zadzierzgnęła się serdeczna więź bezpośredniego kontaktu. Stała się bez tajemnicy, czegoś niewypowiedzianego, chłopcy swą żale i akcentowali bolączki najpilniejsze. Wszystkich tych wypowiedzi wysłuchał z uwagą ob. Wojewoda, który zainteresował się nadto zniszczeniami wojennymi Siemiatycz, zwiędzając najbardziej zrujnowane dzielnice miasta.

Z zebrania organizacyjnego rzemieślników elkskich

Praca rzemiosła jednym z ogniw tworzenia bastionu polskości na Mazurach

W dniu 12 listopada b. r. w gmachu Starostwa Powiatowego w Elku z udziałem władz miejscowych, przedstawicieli partii politycznych i przedstawicieli Izby Rzemieślniczej w B-stoku, mgr. A. Rudaka. Odbyło się walne zebranie rzemieślników w Elku.

Zebranie zagal ob. Starosta Krochmalcki — w swym krótkim i zwięzłym przemówieniu podkreślił rolę rzemiosła, jego znaczenie w odbudowie Państwa oraz do tymczasowy luzny związek. W związku oddał głos przedstawicielowi Izby Rzemieślniczej w B-stoku, mgr. A. Rudakowi.

Ob. Rudak powołując przydyum — przeprowadził zebranie organizacyjne cechów rzemieślniczych, wygłaszając przemówienie, w którym scharakteryzował dobitnie rolę rzemiosła w zniszczonym ciężką wojną kraju.

Podkreślił konieczność w uchwalonym przez państwo Trzyletnim Planie — stworzenia 1 miliona nowych kadr rzemieślników, które by swą wyłączonej pracą, czwignęły z ruin wstępną czonę kraju.

W rezultacie przebiegu zebrania powołano tymczasowe komisje, które powołały z kolei do życia w m. Elku woj. Białostockiego następujące cechy.

1) cech grupy rzemieślników skórzanych,

2) cech grupy rzemieślników metalowców,

3) cech grupy rzemieślników piekarczy,

4) cech grupy rzemieślników drzewnych,

5) cech grupy rzemieślników wlekienniczych.

W rezolucji, zgłoszonej przez mgr. Rudaka, wystosowano depeszę do ob. Ministra Hilariego Minca następującej treści:

Rzemieślnicy powiatu Elkskiego, zebrani w walnym zebraniu organizacyjnym w dniu 12 listopada 1946 r., w mieście Elku, oświadczają, iż swą pracą przyczyniają się do zbudowania bastionu polskości na Ziemi Mazurskiej, która była, jest i pozostanie naszą.

Na tym zamknięto powyższe zebranie, wyznaczając datę zwołania następnego zebrania na dzień 24 b. m.

Wojskowy Sąd Rejonowy na sesji wyjazdowej w powiecie suwalskim

Łącznik WiN-u skazany na karę śmierci

Jan Rutkowski ps. „Długi”, ur. w 1922 r. zam. we wsi Zawady, gm. Belskovo, pow. Węgorzowo, woj. olsztynskiego w grudniu 45 r. wstąpił do nielegalnej organizacji WiN i pełnił funkcje łącznika w bandzie terrorystyczno-rabunkowej Kowalewskiego, ps. „Bębna” i Wiśniewskiego ps. „Zagłoba”.

W styczniu br. banda ta w liczbie około 10 osób przez cztery dni kwatrowała w mieszkaniu Rutkowskiego. W odstąpienym przez oskarżonego pokoju odbywały się zebrania organizacyjne oraz pisano na maszynie ulotki. Rutkowski posiadał bez zezwolenia władz pistolet syst. „Colt”, przechowując go do chwili zatrzymania. Broń tę otrzymał od swego dowódcy Kowalewskiego.

Rutkowski wiedział, że banda „Bębna” i „Zagłoby” dokonywała napałów na posterunki MO i funkcjonariuszy UBP oraz że zadaniem WiN-u jest obalenie przemocy demokratycznej ustroju Państwa Polskiego, lecz z bandy nie wycofał się i był członkiem WiN-u do chwili zatrzymania, to jest do dnia 25 sierpnia br.

W dniu 9 listopada br. Wojskowy Sąd Rejonowy w Biłymstoku,

na sesji wyjazdowej we wsi Frącki gm. Giby, pow. suwalskiego, woj. Białostockiego po rozpoznaniu sprawy w trybie doraźnym skazał Jana Rutkowskiego na karę śmierci oraz utratę praw obywatelskich, publicznych i honorowych na zawsze.

Dwie siostry ze wsi Serski Las udzielały pomocy bandytom

W tymże dniu Wojskowy Sąd Rejonowy rozpoznął w trybie doraźnym sprawę dwóch siostr Michałowskich, oskarżonych o udzielanie pomocy członkom nielegalnej organizacji WiN-u, Kowalewskiemu i Wiśniewskiemu.

Michałowska Anna-Tadeusza i Michałowska Czesława, zam. we wsi Serski Las, gm. Giby, pow. suwalskiego w grudniu ub. r. poznały bandytów Kowalewskiego ps. „Bębna” i Wiśniewskiego ps. „Zagłoba”. Bandyci często przychodzili do mieszkania Michałowskich, dwukrotnie przynieśli oni około 20 kg. wieprzowego mięsa, z którego siostry przyrzadziły dla nich posiłek. Ponadto kilkakrotnie prały one dla bandytów bieliznę.

Oskarżone wiedziały, że Kowalewski i Wiśniewski należą do bandy, jak również, że za udzielanie pomocy bandytom grozi im surowa

kara, gdyż ogłaszał o tym sołtys w zamianowanej wsi. Pomimo tego informowały bandytów o przebywaniu we wsi wojska. Kowalewski i Wiśniewski zatrzymywali się we wsi, gdy wojska nie było i przesiadywali wieczorami w mieszkaniu siostr Michałowskich. Kowalewski i Wiśniewski z Czesławą, Michałowska Czesława wiedziała o dokonaniu napadu przez bandę Kowalewskiego na posterunek MO w Gibach, lecz o tym również nie zameldowała władzom. Za okazywanie bandytom pomoc otrzymała ona rower.

Po rozpoznaniu sprawy Sąd skazał Michałowską Annę Tadeuszę na 17 lat więzienia, Michałowską Czesławę na 12 lat więzienia oraz każdą z nich na utratę praw obywatelskich, publicznych i honorowych przez trzy lata.

Na rozprawie sądowej przybyło około 250 mieszkańców wsi Frącki i okolicznych osiedli. Po odczytaniu wyroku odbył się wiec, na którym przemawiał starosta suwalski ob. Manciewicz. Starosta obrazował dotychczasową działalność rządu oraz omówił szkodliwość popierania band, działających na szkodę państwa i obywateli, wzywając społeczeństwo do współpracy z władzami.

W wojew. białostockim rozpocznie się niebawem

społeczna akcja zbiórki złomu

Każdy dostarczony do składnic kawałek żelaza —

to cegiełka w odbudowie kraju

Onegdaj w lokalu Wojewódzkiej kadry Narodowej odbyła się konferencja celem utworzenia Wojewódzkiego Komitetu Zbiórki Złomu.

W konferencji uczestniczyli przedstawiciele organizacji gospodarczych, społecznych, politycznych, młodzieżowych i wojska.

Zebrał go prof. Janiszewski, przedstawiciel Wojewódzkiego Urzędu Informacji i Propagandy. Z kolei referat na temat znaczenia organizowanej w całym kraju Akcji Zbiórki Złomu, wygłosił delegat Centrali Złomu, dyr. Wiśniewski.

Z treści referatu wynikało, że złom, jak użyte narzędzia, garunki, wiadra, bądź to części od pługów lub maszyna rolniczych, podkwy i t. d. ma dla naszego hutnictwa wielkie znaczenie, gdyż obok rudy żelaznej jest najważniejszym surowcem przy wyrobie żelaza.

Przed wojną, jako kraj o stosunkowo małej produkcji żelaza i małym jego zużyciu, nie mieliśmy wystarczającej ilości złomu; w trzech czwartych musieliśmy sprowadzać go z zagranicy, płacąc z tego tytułu olbrzymie sumy.

Dzisiaj zaś, w wyniku ostatniej wojny, kraj nasz posiada duże zapasy złomu, które wystarczą nam na kilka lat.

Wykorzystanie złomu wojskowego, sprężonego, dajmy na to, w postaci rozbitych armat albo czołgów, chwilowo może być nawet niemożliwe. Zwłaszcza takiego złomu do hut i zachodząca konieczność cięcia go na drobne kawałki, czym uwarunkowane jest wrzucanie złomu do pieców hutniczych, związane są z dużymi trudnościami transportowymi i technicznymi. Natomiast przemysł nasz może wykorzystać różne kawałki starego żelaza, jak też metali kolorowych, leżące bezużytecznie na podwórkach, polach, ulicach, przy drogach.

Z dalszej części referatu wynikało, że w zbieraniu drobnego złomu wydatnie może pomóc młodzież. Zebrany przez nią złom winien być składany na terenie jednostki, której młodzież podlega, np. szkoły, drużyny harcerskiej, organizacji młodzieżowej. Następnie zaś może nastąpić dostawa złomu do osób zajmujących się skupem, lub do punktów przez te osoby wskazanych.

Po skończonym referacie wywiązała się wśród zebranych dyskusja, której przebieg wskazuje, że przeprowadzenie Akcji Zbiórki Złomu na terenie województwa białostockiego nie będzie łatwym zadaniem. W grę wchodzi przede wszystkim trudności transportowe. Istnieje u nas szereg miejscowości, do których nie docierają żadne środki lokomoty.

Uczestnicy konferencji wybrali

Wojewódzki Komitet Akcji Zbiórki Złomu, którego członkowie zebrał się w dniu wczorajszym, celem omówienia wytycznych przyszłej działalności.

Na Komitet spada wykonanie poważnego i bardzo trudnego zadania i jedynie społeczne podejście ludności naszego województwa do akcji zbiórki złomu oraz dobrze przemyślany plan pracy zapewni powodzenie zamierzonej akcji.

Trzydniowe obrady ludowców

powiatu łomżyńskiego

W dniach 9, 10 i 11 listopada br. odbyła się w Łomży konferencja działaczy Stronnictwa Ludowego z powiatu łomżyńskiego.

Kierownikiem organizacyjnym konferencji był Prezes Powiatowego Zarządu SL, ob. Skaradziński-Treś. Obrad wypełniły referaty o głębokim ujęciu poruszanych tematów. Wywołana referatami ożywiona dyskusja wskazywała na istnienie wśród uczestników poczucia rzeczywistej troski o losy i silną pozycję na arenie międzynarodowej Polski Ludowej i jej współtwórców — młodzież chłopską.

Dzieje nieustającej walki chłopstwa polskiego o demokratyczne zasady współżycia społecznego, zakończone zwycięskim utwaleniem Demokracji Ludowej po ostatniej wojnie i stałym pogłębianiem demokratycznych zdobyczy, omówił wyczerpująco ob. Szahin-Swinarski. Z kolei ob. Zeglicki zanalizował szczegółowo uchwaloną na XI-siej Sesji Krajowej Rady Narodowej Ustawę o ordynacji wyborczej. Zagadnienia gospodarcze i stosunek partii robotniczych do ruchu chłopskiego i wsi w ogóle znalazły swój wszechstronny wyraz w referacie ob. Melzackiego. Stosunek nasz do Związku Radzieckiego i osiągnięcia w zagospodarowaniu Ziemi Odzyskanych — były przedmiotem referatu ob. Tenderendowej.

Pod koniec obrad Konferencji pojawili się na sali przedstawiciele władz administracyjnych i samorządowych, organizacji społecznych i politycznych. Wygłoszone przez nich krótkie przemówienia okolicznościowe stanowiły dowód uznania dla żywotności i aktywności Stronnictwa Ludowego w jego działalności na terenie powiatu łomżyńskiego.

W serdecznej atmosferze bezpośredniości wymienianych poglądów na poruszane w referatach zagadnienia — konferencja przeciągnęła się do późnych godzin wieczornych.

T. R.

Rozwój Związku Samopomocy Chłopskiej

Rozwój Spółdzielni „Samopomocy Chłopskiej” na terenie powiatu augustowskiego wstąpił na normalne tory już w grudniu 45 r., organizując spółdzielnię „Samopomocy Chłopskiej” w Augustowie i Barstowie. Jak postępuje rozwój spółdzielni, świadczą cyfry wyrażające obrót w miesiącu, który dla spółdzielni w Augustowie przewyższa obecnie 1¹/₂ miliona złotych. Spółdzielnia w Barstowie, jako znajdująca się w gorszym punkcie, ma obroty znacznie mniejsze, jednak przewyższają one znacznie półmiliona w obrocie miesięcznym. Spółdzielnia powstała później, jak w Raczkach — od maja b. r., lub w miejscowości Szczebro Oleszanka od lipca b. r. nie zdążyły się do tej pory należycie rozwinąć, niemniej jednak systematycznie z miesiąca na miesiąc zwiększają obroty.

Spółdzielnia augustowska swoją prężność wykazała w uruchomieniu i udeskonaleniu młyna przejętego przez spółdzielnię. Młyn ten, jak i inne zakłady przemysłowe tamtejszego terenu uległy zniszczeniu przez cofające się wojska niemieckie. Spółdzielnia zdołała go odremontować, uruchomić i w dalszym ciągu udoskonalić, wprowadzając nowe 2 parę wałków.

Za sportu

W walce o tytuł mistrza piłkarskiego

Zakończono definitywnie rozgrywki klubów sportowych walczących o wejście do klasy A Białostockiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej, wylonili w trzech istniejących grupach — mistrzów. W grupie pierwszej uplasował się na pierwszym miejscu KS PKS Białystok, w drugiej — KS „Piechur” 55 pp. Białystok, w ostatniej zaś — WKS Suwałki. Obserwacja trzech wyżej wymienionych klubów w mijającym sezonie sportowym każe obiektywnie stwierdzić, że trzej wylonieni mistrzowie grupowi stanowią na ogół wyrównaną klasę, nie sprawiając nigdy miłośnikom sportu nie miłych niespodzianek, a zawsze prawie odnosząc przekonujące zwycięstwa. Świadczy o tym przede wszystkim bardzo minimalna utrata punktów przez dwie najlepsze w tabeli drużyny: KS „Piechur” i KS PKS Białystok. Spośród ośmiu rozegranych spotkań o wejście do klasy A jedno tylko zakończyło się porażką obu drużyn, które zdobyły, każda w swej grupie, po 14 punktów zwycięskich.

Obecnie rozpoczęły się już rozgrywki o tytuł mistrza Okręgu Białostockiego, w których biorą udział trzej wymienieni wyżej mistrzowie grup. Trudno jest czynić w tej chwili horoskopy co do zdobycia tytułu mistrzowskiego przez jedną z trzech drużyn, prysłowiową bowiem jest już zasada, iż piłka jest okrągła i płała różne figle; w każdym jednak razie oglądana na ostatnim meczu z PKS, gra drużyny wojskowych każe się liczyć poważnie z uzyskaniem przez nią tytułu mistrzowskiego PKS, chociaż ujawnił w oglądanych rozgrywkach wiele ambicji i woli zwycięstwa, nie jest jednak drużyną wyrównaną we wszystkich punktach, a poza tym posiada w swych szeregach graczy zbyt już „zdartych”, grających rutyną, lecz bez żadnych możliwości rozwojowych. Młody narbek jest tu koniecznością. Wojskowi natomiast stanowią zespół wyrównany we wszystkich prawie formacjach i przewyższają „samochodźlarzy”, jak to

wykazał ostatni mecz lepszym startem do piłki wogóle odporniejszą kondycją fizyczną, co zwłaszcza w obecnych warunkach atmosferycznych późnej jesieni daje „Piechurowi” duży handicap w złobieniu tytułu mistrzowskiego. Dobra forma wojskowych, wykazana na ostatnich zawodach, w szczególności zaś odporność w grze przy nie sprzyjającej pogodzie, nie pozostaje bez związku z prowadzonymi intensywnymi treningami i sprawą gimnastyczną pod kierunkiem instruktora sportowego WF 65 pp., ppłr. Wilichowskiego. Krótki ten przegląd każe oczekiwać miłośnikom sportu ścisłej walki między KS „Piechur” a KS PKS o palmę pierwszeństwa w sporcie piłkarskim Okręgu Białostockiego.

Niespodzianki jednak nie są wykluczone, tym bardziej iż PKS jest zespołem wybitnie ambitnym i posiada za sobą sympatię dużej części widzów białostockiej, której dopióg nie powstanie bez wpływu na wynik sportowy PKS owców.

Stronnictwo Ludowe rozsyła wici

Zarząd Wojewódzki Stronnictwa Ludowego w Białymstoku, ze względu na zbliżające się wybory, do Sejmu Ustawodawczego zwołuje na dzień 19 listopada br., godz. 12ta wszystkich działaczy Stronnictwa Ludowego z terenu województwa białostockiego.

Wzywamy Prezydów Zarządów Powiatowych SL, starsów i wicestarsów, przewodniczących PRN, inspektorów sekcyjnych i zastępców oraz instruktorów powiatowych Stronnictwa Ludowego.

Nadmieniamy się, że obecność członków Zarządu Wojew. SL jest obowiązkowa.

Zjazd odbędzie się w lokalu Związku Uczestników Walki Zbrojnej o Wolność i Demokrację, Warszawa 23.

Zarząd Wojewódzki Stronnictwa Ludowego w Białymstoku.

Wezwanie

Okręgowy Zarząd Związku Zawodowego Transportowców w Białymstoku...

Związek Zawodowych Transportowców jest organizacją zawodową...

Komunikat

Wojewódzki Komitet Pomocy Zimowej w Białymstoku podaje do wiadomości...

Zo względu na doniosły cel zbiórki, Wojewódzki Komitet Pomocy Zimowej...

Pomaz to wszelkie dobrowolne ofiary prosimy kierować do Banku Gospodarstwa Spółdzielczego...

Słuchamy białostockiego RADIA

Sobota, 16 listopada 1946 r. Godz. 6.00 Transmisja audycji ogólnopolskiej z Warszawy...

TEATR i KINO

Teatr Miejski - Rewia w wykonaniu artystów Armii Czerwonej. Kino „Tea” - Dziesiąty film produkcji radzieckiej...

Urząd Wojewódzki - Wydział Aprowizacji i Handlu dysponuje opakowaniami...

Przeniesienie siedziby Wydziału Aprowizacji i Handlu...

WOSK TWARDY O P (B) w kawałkach - do sprzedania „Reklama” ŁÓDŹ

WEZWANIE

Ekspozytarka Prokuratury Specjalnego Sądu Karnego w Białymstoku...

1) Fritz Gustav Friedel, ur. 17-XII 1881 r. w Klaukallen...

2) Otto Helwig, ur. 24 II-1898 r. w Nordhausem general der Polizei...

3) Hillers Hilderich Siebelt, ur. 25 VIII 1907 r. w Leppersam Osterland...

4) Hans Poensgen (lub Poentgen) ur. 15 XII 1906 r. w Köln, „SS” Hauptscharführer...

5) Fritz Karl Robert Rose, ur. 2 VII-1913 r. w Berlinie, Urzędnik Krim. Grenzpolizei...

W szczególności idzie o ustosunkowanie się wyżej wymienionych osób do ludności polskiej...

Od Redakcji

Redakcja gazety „Jedność Narodowa” zawiadamia swoich stałych prenumeratorów i czytelników...

Ofiary pieniężne na rzecz T-wa Pomocy Uczącej się Młodzieży wciąż napływają

Ostatnio wpłacili na rzecz T-wa:

- 1. Pracownicy Drukarni Państwowej 370 zł. 2. Kuratorium Okr. Szkoła. 1.010 " 3. Izby Rzemieślniczo-Handl. 400 " 4. Zarządu Miejskiego 1.695 " 5. Społ. Obyw. Ligii Kobiet 570 " 6. Zakładu Uprawy Tytoniu PMT 814 " 7. Urzędu Skarbowego 460 " 8. Państwowy Bank Rolny 2.000 " 9. Pracownicy Banku Rolnego 980 " 10. Starostwa Powiatowego 275 " 11. Powiatow. Zarządu Drogowego 1.750 " 12. Woj. Szpitala Przeciwgruźlicz. 383 " 13. Izby Skarbowej 1.280 " 14. Wojew. Urzędu Bezpiecz. Publ. 8.625 " 15. Państw. Przeds. Traktorów i Maszyn Rolniczych 376 " 16. Izby Rolniczej 148 " 17. Gimnazjum Krawieckiego 253 " 18. Garbarni Państw. Nr 1 255 " 19. „Społem” - Ukr. Oddz. Spożyw. 735 " 20. Szkoły Powszechn. Nr. 11 400 " 21. Koło Grodzkie Stronnictwa Ludowego 3.150 " 22. Dziekanat Prawosławny 980 " 23. Pracownicy Szpitala Miejsk. Nr 3 (Polski, Czerw. Krzyża) 550 "

Zarząd T wa uprzejmie prosi dalszych Ofiarodawców o nienadsyłanie zebranych pieniędzy do siedziby Zarządu T wa...

UWAGA!

Wytwórnia Wód Gazowo-Owocowych E. PARZYCH

Białystok, Drobna 22 ostrzega przed używaniem firmowych butelek wyżej wymienionej wytwórni...

W Sali Teatru Miejskiego odbędzie się dnia 16.XI.46 r. o godz. 18-jej.

WIELKA REWIA ROSYJSKIEJ MUZYKI, PIEŚNI I TAŃCA w wykonaniu przedstawicieli ARMII CZERWONEJ

W PROGRAMIE: piosenki, tańce ekscentryczne, miniatuury, skecze i humorystyczne duety.

Komunikat

Wojewódzki Urząd WF i PW poszukuje następujących pracowników:

- 1) z zakresu administracji i gospodarki; 2) pracowników kancelaryjnych; 3) z zakresu medycyny sportowej; 4) z zakresu wychowania fizycznego...

Potrzebne są siły pierwszorzędne kobiece i męskie.

Informacji udziela się w Miejskim Ośrodku W. F. (Zarząd Miejski, pokój Nr. 26), w godzinach od 9ej do 14ej.

Podania należy składać do Wojewódzkiego Urzędu WF i PW, dołączając życiorys, świadectwa lub uwierzytelnione odpisy tychże, pod wskazanym wyżej adresem.

Odpowiedzi Redakcji

Emeryt-kolejara z Białegostoku - Prosimy o nadesłanie nam swego adresu, bez którego nie możemy w naszym piśmie zamieścić pańskiego listu.

OGŁOSZENIA DROBNE

Buchalter podejmie się prowadzenia księgowości dorywczo: Zgłoszenia do Redakcji pod „Buchalter”.

Zgłoszenie paszport niemiecki na nazwisko L Arciuk Edward, zam. wieś Lipina, gm. i pow. Sokółka, woj. Białystok.

Udzielam się jako tłumacz języka niemieckiego przez RKU w Grajewie, na nazwisko Witold Hieronim, zam. Łamane Grzędy, gm. B. lida, pow. Szumarski.

Szukałem paszport niemiecki oraz świadectwo o dactwo na parę koni, na nazwisko Władysław Bronisław, zam. Łemisz, gm. Tykocin, pow. Wysokie Mazowieckie.

Zgłoszenie paszport niemiecki i świadectwo o ukończeniu szkoły powszechnej i kartę rowerową na nazwisko Kazimierzuk Józef, zam. ul. Skorupska Nr. 26 Białystok.

Zamienię ziemniaki, uprawione w uprawie w wina Kraków, Śl. m. radzkiego 36 m 8.

Zgłoszenie paszport niemiecki na nazwisko Józef Bartnik, zamieszkały wieś Marynowa, gm. Krasnopol, pow. Suwałki.

Udzielam się jako tłumacz języka niemieckiego przy KCU Białystok, na nazwisko Grutowski Antoni, zam. Pusta 3.

Udzielam się jako tłumacz języka niemieckiego, zawiązałem gminne, motorykę urodzisz, na nazwisko Kuszyński Wacław, zam. w Kuczynie, pow. Białystok, gm. Kuszyń.

Okręgowy Sądziat Przemysłowo-Rolny „Społem” w Białymstoku, ul. Agonistycznej 8 tel. 488, poszukuje wykwalifikowanego buchaltera-bilansisty i technika ogrodnika.

Spodziewam się odwiedzić z Wileńskiego „Samopomoc Chłopska” z odpow. działalnością udzielnymi w Warszawie. Oddział w Białymstoku, ul. Kompiłkiej 3 tel. 488 poszukuje inżyniera lub technika bucalanego na stanowisko kierownika Oddziału. Warunki do omówienia na miejscu.

Potrzebni są buchalterzy bilansisty, samodzielnie referencji z wyższym wykształceniem prawniczym, biuralista ze znajomością pracy w Biuletynie Bezpieczeństwa Wzajemnych oraz rutynowana maszynistka-stenotypistka.

Wiek nie może przekraczać lat 45. Oferty wraz z życiorysem składać prosimy pod adresem „Społem” Delegatura Zarządu w Białymstoku, ul. Artyleryjska 9, Referat Personalny.

Prenumerata z dostawą listem na miejsce: rocznic 85 zł, kwartalnie - 25 zł, półrocznie - 50 zł, rocznie - 100 zł. Cena ogłoszeń z tekstem i min. szerokość 1 spacji - 15 zł, w tekście - 25 zł. Ogłoszenia inne: urzędowe i prasowe - 10 zł, a z min. szer. 1 spacji, drobne - 5 zł. Słowa, pozostawienie rodzaju - 3 zł, a z słowa tłustym drukiem 50% drożej, niedziela i święta 50% drożej. Konto czekowe w K.K.O. Nr 687. Ogłoszenia nadsyłane z prawnicel będą zamieszczane po uprzednim opłaceniu.

Redakcja i Administracja: Białystok, Świętojańska 22, tel. 98 i 217. Drukarnia Państwowa w Białymstoku T-02396. Wydawca: Wojewódzki Urząd Informacji i Propagandy w Białymstoku. Komitet Redakcyjny